

Lipiński w ostatniej odstonie procesu



str. 4

**Zakaz wjazdu dla cyrku?!
W Ozorkowie rozgorzała dyskusja**



str. 12

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰ zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 23 PAŹDZIERNIKA • NUMER 258/17

OSZKARZANIE SIĘ DENERWUJĄ. A to dopiero początek...



Lokalna władza nie spodziewała się aż takich problemów.

str. 10

Karate Combat – głośny proces w Poddębicach



str. 7

OSKARŻA SEKRETARZ O MOBBING!



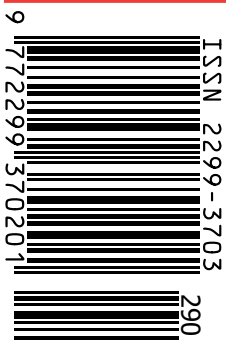
Adam P. w atmosferze skandalu zrezygnował z pracy w urzędzie miasta w Łęczycy. Mężczyzna jest przekonany, że stał się ofiarą mobbingu ze strony sekretarz Renaty Brygier.

więcej str. 5

Sentymentalna podróż. Z Toronto do Ozorkowa



str. 11



Duże pieniądze dla szpitala

Łęczyca Zakład Opieki Zdrowotnej pozyskał dofinansowanie z ministerstwa zdrowia w wysokości ponad 3,6 mln zł na poprawę wyposażenia oraz funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. W piątek w szpitalu odbyła się konferencja prasowa.

Andrzej Pietruszka, dyrektor ZOZ w Łęczycy oraz senatorowie RP Przemysław Błaszczuk i Maciej Łuczak mówili o dużych pieniądzach przyznanych dla siedmiu szpitali w województwie łódzkim, w tym dla szpitala w Łęczycy.

- Mam nadzieję, że te środki poprawią jakość, bezpieczeństwo i obsługę pacjentów w szpitalu, że będzie lepszy dostęp pacjenta do opieki oraz lepsza diagnostyka. Te pieniądze pozwolą zakupić najnowocześniejszy sprzęt - mówił senator P. Błaszczuk.

Dyrektor Andrzej Pietruszka przyznał, że wniosek o dofinansowanie SOR-u składany był dwukrotnie. Za pierwszym razem nie udało się pozyskać pieniędzy.

- Tylko dzięki uporowi mojego współpracownika, Jarka Siwka przystąpiliśmy do drugiej edycji. Nasz projekt jest tak skonstruowany, że udział naszych bieżących środków powinien się zamknąć



Na zdjęciu (od lewej): senator P. Błaszczuk, dyr. A. Pietruszka i senator M. Łuczak

w zaledwie 5 proc. - komentował dyrektor szpitala w Łęczycy. - Powinienem podziękować panu ministrowi i ministerstwu, ale byłbym nieuczciwy, gdybym nie uwzględnił wkładu pana senatora Błaszczuka.

Na co pójdą pieniądze z ministerstwa?

Łęczycki SOR wzbogaci się o nowy tomograf komputerowy, ultrasonograf oraz aparat do znieczulenia. W ramach dofinansowania zwrócone będą pieniądze przeznaczone na budowę lądowiska dla śmigłowców LPR, czyli 500 tys. zł.

Dofinansowania dla SOR-u w kwocie 3,6 mln zł to nie jedyne środki dla łęczyckiego szpitala. Biuro prasowe wojewody łódzkiego w

piątek wydało komunikat prasowy, w którym informuje o możliwości przekazania kolejnych pieniędzy.

- W związku z postulatami przedstawionymi przez panią Monikę Kilar-Błaszczuk, wykonującą zadania i obowiązki burmistrza Łęczycy, wojewoda łódzki Zbigniew Rau podjął decyzję o zwróceniu się do starostwa łęczyckiego z prośbą o przedstawienie wniosku dotyczącego wsparcia SOR w szpitalu w Łęczycy. Wojewoda łódzki wyraził gotowość przekazania środków finansowych w przypadku zaistnienia uzasadnionych okoliczności - czytamy.

(zz)

WYCIELI GAŁĘZIE, CZY LEGALNIE?

Łęczyca Z redakcją skontaktował się jeden z mieszkańców, którego zdaniem przycinka drzew przy ulicy Ozorkowskiej była nielegalna. - Te drzewa za 3-4 lata całkowicie uschną i to była celowa robota - usłyszeliśmy.

Drzewa rzeczywiście zostały bardzo mocno poprzycinane. Usunięto nie tylko słabe gałęzie, ale też duże konary.

- To nie miało nic wspólnego z korekcyjną przycinką. Ponad 300-letnie jesiony zostały po prostu okaleczone. Takie działanie spowoduje, że uschną. Moim zdaniem o to chodziło, bo właściciel nieruchomości chciał je wyciąć, ale nie dostał na to zgody. Złożyłem

już pismo do urzędu, domagam się zbadania sprawy i sankcji karnych - mówi mieszkaniec. - Wyślę jeszcze w tej sprawie pismo do starostwa powiatowego.

Jak informuje urząd miasta, właściciel działki nie potrzebował zgody na przycięcie konarów.

- Właściciel wystąpił do urzędu miejskiego o zgodę usunięcia dwóch drzew z jego posesji. Zgody takiej nie otrzymał, ponieważ drzewa nie kwalifikowały się do usunięcia. Natomiast przycięcie korekcyjne korony drzew nie wymaga zgody urzędu - informuje Ewa Marciniak z UM w Łęczycy. - W zw. z pismem od mieszkańca postępowanie administracyjne jest w toku.

(zz)



Jesiony pod koniec września były bardzo rozłożyste



W ubiegłym tygodniu drzewa zostały mocno przycięte

INNOWACYJNA METODA ŁATANIA DZIUR

Łęczyca Pierwszy raz w Łęczycy zastosowano innowacyjną metodę łatania dziur w jezdniach. W czwartek przez trzy godziny w mieście pracował patcher drogowy.

Mieszkańcy przyglądali się dziwnej maszynie, która do dziur z dużą siłą sypała drobny grys. Dziury zostały załatane na ul. Kilińskiego, Dominikańskiej i w alejach Jana Pawła II.



Szef ZM zachwala nową metodę łatania dziur

Patcher do Łęczycy sprowadził Karol Niewiadomski, dyrektor Zieleni Miejskiej.

- Znam tę technologię i wiem, że jej efekty są bardzo trwałe, dlatego starałem się, aby w ramach bieżącej naprawy dróg spróbować patchera w naszym mieście. Można powiedzieć, że w czwartek miała miejsce swego rodzaju prezentacja. Jeśli efekty, które ocenimy na wiosnę będą zadowalające dla użytkowników dróg, to chciałabym, żeby docelowo w Łęczycy dziury były łatanie zawsze po zimie i jesienią właśnie patcherem - wyjaśnia K. Niewiadomski.

Ta niespotykana dotąd w Łęczycy technologia jest bardzo prosta a efekty widoczne są od razu. Dziurę w jezdni najpierw się osusza i usuwa z niej piasek, później skrapia na gorąco, żeby na koniec wysypać grys o granulacji podobnej jak w asfalcie. Najprościej można opisać ten proces, że w dziurze asfalt tworzy się sam. Po łacie można od razu jeździć samochodem. Jedyny minus jest taki, że po całym procesie łatania, na jezdni przez 2-3 dni zalega nadwyżka grysu.

(zz)



Podczas łatania patcherem, do dziury wysypywany jest drobny grys



Nowa metoda została użyta m.in. na ul. Dominikańskiej

Dziecko zatrzaśnięte w samochodzie

Łęczyca O wyjątkowym pechu może mówić matka, która w czwartek zatrzasnęła swoje dziecko w samochodzie. Kluczyki od auta również zostały wewnątrz pojazdu, do którego nie

było dostępu. Zdenerwowana kobieta o pomoc poprosiła strażaków z łęczyckiej komendy. W kilka minut dziecko wróciło w objęcia mamy.

(zz)

DZIKIE WYSYPISKO

Łęczyca Fatalnie wygląda teren dawnej strzelnicy przy ogrodach działkowych Gwarek. Dawno nikt tam nie zaglądał, a na pewno tam nie porządkował. Teren już zamienił



się w dzikie wysypisko śmieci, które systematycznie się powiększa. Jeszcze dwa miesiące temu na strzelnicy leżały tylko gałęzie i kilka desek. Teraz ktoś dorzucił stary tapczan, meble a nawet lodówkę.

(zz)

Worki zalegają na placu Kościuszki

Łęczyca Od ponad dwóch tygodni na placu T. Kościuszki leżą worki z piaskiem. Zostały po łęczyckim Hubertusie (7 października). Piasek wysypany był pod paleniskiem do ogromnej patelni, żeby ogień i żar nie zniszczyły kostki brukowej. Zieleni miejska ma nie po drodze, żeby worki zabrać. Choć nikomu nie wadzą, wyglądają mało estetycznie w centrum miasta.

(zz)



W WYPADKU ZGINAŁ RADNY

Nie znasz dnia ani godziny – to stwierdzenie jak najbardziej pasuje do tragicznych wydarzeń z ubiegłej niedzieli. W niejasnych okolicznościach, Stanisław Aninowski, radny gminy Świnice Warckie, zginął w wypadku samochodowym.

Tego dnia radny gminny, jednocześnie prezes OPS w Drozdowie i właściciel sklepu w tej samej miejscowości brał udział w XII zawodach strzeleckich powiatu łęczyckiego. Zginął wracając z zawodów. Tak tragicznego zakończenia powiatowej imprezy nikt nie mógł przewidzieć. Jak wstępnie ustaliła policja, na prostym odcinku drogi z nieustalonych przyczyn 66-latek kierujący samochodem osobowym marki renault zjechał z jezdni na pobocze. W wyniku tego manewru mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem powodując jego wywrócenie. Pomimo akcji reanimacyjnej prowadzonej przez załogę pogotowia ratunkowego kierowcy nie udało się uratować. Do wypadku doszło w miejscowości Saków na terenie gminy Wartkowie.

Radny S. Aninowski był znany przez wielu mieszkańców gminy Świnice Warckie i nie tylko. Można usłyszeć o nim same dobre rzeczy.

- Był zawsze pomocny, otwarty, to był dobry człowiek – mówi jeden z mieszkańców.

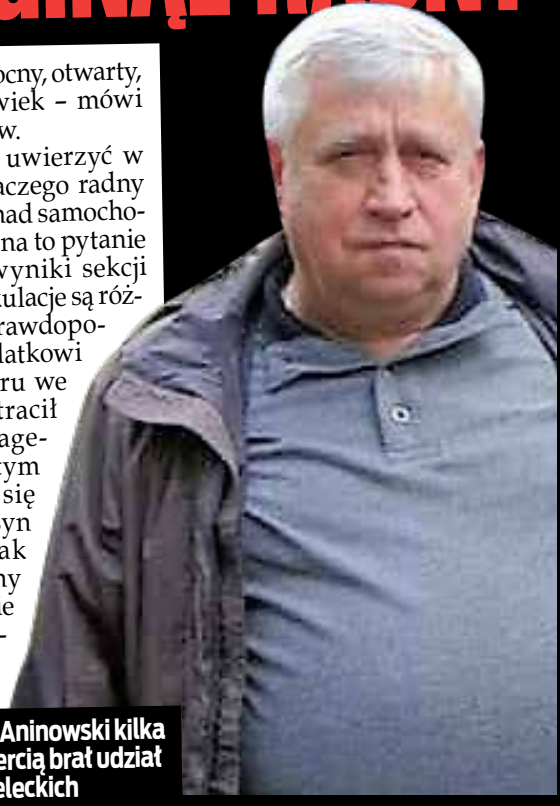
Do dziś trudno uwierzyć w to, co się stało. Dlaczego radny stracił panowanie nad samochodem? Odpowiedzi na to pytanie udzieli dopiero wyniki sekcji zwłok, jednak spekulacje są różne. Najbardziej prawdopodobne jest, że 66-latkowi spadł poziom cukru we krwi, przez co stracił przytomność. Tragedia rodziny jest tym większa, że jak się dowiedzieliśmy, syn radnego – strażak – w dramatyczny dzień był na służbie i pojechał do wypadku w którym

Radny Stanisław Aninowski kilka godzin przed śmiercią brał udział w zawodach strzeleckich

śmierć poniósł jego ojciec. Ciało mężczyzny było przygniecione samochodem.

Ostatnie pożegnanie radnego odbyło się w piątek. Jak mówią obecni, to był chyba największy pogrzeb w parafii w Dzierżawach, gdzie spoczął tragicznie zmarły mieszkaniec.

(zz)



RUSZYŁ DŁUGO WYCZEKIwany REMONT

Łęczyca Nareszcie – mówią mieszkańcy z ul. Dworzaczka na Waliszewie. Ich postulaty o remont ulicy okazały się skuteczne. Choć inwestycja w połowie wakacji stanęła pod znakiem zapytania z powodu braku środków finansowych w budżecie Zieleni Miejskiej, rada miasta dołożyła pieniądze, żeby ulica została wyremontowana jeszcze w tym roku.

We wrześniu na ul. Dworzaczka pojawili się pracownicy, najpierw z PGKiM. Zrobili drobne naprawy, takie jak wymiana zasuw i przyłączy wodociągowych, niezbędnych przed położeniem kostki brukowej. W ubiegłym tygodniu na ulicy zaczęli działać pracownicy Zieleni Miejskiej. Wszystko jest już przygotowane do właściwego remontu.

- W tym tygodniu zaczynamy pierwszą fazę inwestycji, czyli będziemy układać krawężniki. Mam świadomość, że jest już druga połowa października a dobra pogoda jest niezbędna do tego typu prac. Zakładam optymistycznie, że uda nam się skończyć remont do końca roku. Nie będzie łatwo, ale mam nadzieję, że nasi brukarze, przy sprzy-



jających warunkach pogodowych wyrobą się w tym terminie – mówi Karol Niewiadomski, dyrektor ZM. - Remont stwarza pewne niedogodności dla mieszkańców, ale spotykam się z dużą wyrozumiałością z ich strony. Wiem, że długo czekali na tę inwestycję i cieszę się, że możemy ją zrealizować.

Przypomnijmy, że „Zieleni”, po wykonaniu innych zadań zaplanowanych na ten rok, zabrakło 144 tys. zł na remont ul. Dworzaczka. Rada miasta przekazała brakujące środki. Łącznie, inwestycja na ul. Dworzaczka będzie kosztowała 194 tys. zł. Zostaną zrobione nowe chodniki a ulica będzie wyłożona polbrukiem.

(zz)

IX Bieg Papieski

Łęczyca W parku miejskim w Łęczycy odbył się Bieg Papieski upamiętniający 39 rocznicę pontyfikatu św. Jana Pawła II. Ponad 230 uczestników imprezy zmierzyło się w sześciu kategoriach. Po zakończonej rywalizacji sportowej odbyła się dekoracja zwycięzców w poszcze-

gólnych kategoriach wiekowych. Za zajęcie pierwszych trzech miejsc na podium zwycięzcy biegu dostali nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali także pamiątkowe butony ze zdjęciem św. Jana Pawła II. Sędzią głównym i komentatorem biegu był Zbigniew Kocoń, nauczy-



ciel wychowania fizycznego w SP nr 1 w Łęczycy.

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

**KUCHNIE OD:
499zł**



**NOWE
KOLEKCJE
NOWE
TRENDY**

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ**

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



**NAROŻNIKI OD:
899zł**



MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

MOWY KOŃCOWE W PROCESIE LIPIŃSKIEGO

Łęczycza Zawieszony w czynnościach służbowych burmistrz Krzysztof Lipiński, oskarżony o przekroczenie uprawnień, płatną protekcję i żądanie korzyści majątkowej, złożył w środę obszernie wyjaśnienia. Prokuratura wnioskuję o karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata.

Wszyscy świadkowie zostali przesłuchani podczas wcześniejszych posiedzeń sądu. Na ostatnim z nich, na wniosek obrońcy K. Lipińskiego, Michała Króla, wyjaśnienia złożył sam oskarżony. Mówił m.in. o początkach kampanii wyborczej, rozdzielaniu stanowisk po ewentualnej wygranej, swoich problemach finansowych, przez które potrzebował pożyczki oraz o kulisach powołania i późniejszego odwołania Jana Budzińskiego z funkcji prezesa PEC. Po wyjaśnieniach złożonych przez zawieszono burmistrza nastąpiły mowy końcowe stron. Prokurator mówiła o czynnikach istniejących w otoczeniu całej sprawy, podkreśliła, że zeznający świadkowie częstokroć nawiązywali do funkcjonowania samorządu łęczyckiego a tę sprawę należy ocenić w kontekście zachowania oskarżonego Lipińskiego.

- Dlatego wnioskuję o uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów i wnoszę o łączną karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, zakaz pełnienia funkcji publicznych na okres 2 lat i zwrot kosztów procesowych - żądała prokurator.

Podobną opinię zaprezentował oskarżyciel reprezentujący pokrzywdzonych. W kwestii kary zgodził się z prokuraturą, jednakże



Prokuratura żąda dla Lipińskiego kary 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, obrona chce uniewinnienia

zakaz pełnienia funkcji publicznych miałby obowiązywać przez okres 5 lat.

- Wnioskuję o uznanie oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów. Z intencji nie chodziło o pożyczkę, ale o korzyść materialną za stanowisko służbowe. Wnioskuję także o uznanie oskarżonego winnym przekroczenia uprawnień służbowych funkcjonariusza publicznego na okoliczność wydarzeń zaistniałych w gabinecie służbowym urzędu miasta, w dniu 15 lipca 2015 roku - wnioskował oskarżyciel reprezentujący pokrzywdzonych.

Obrońca, Michał Król wniósł z kolei o uniewinnienie oskarżonego.

- Przedstawiony materiał dowodowy w sprawie w żaden sposób nie potwierdza winy oskarżonego Lipińskiego, wręcz przeciwnie wskazuje, że nie popełnił on zarzucanych mu czynów. W kwestii przyjęcia korzyści materialnej w zamian za stanowisko służbowe, jak oskarżony mógł podjąć takie działanie, skoro fakt, że po

wygranych wyborach Budziński zostanie prezesem spółki PEC, został przesądzony jeszcze w trakcie trwania kampanii wyborczej. Nie można też, w mojej ocenie, uczciwie stwierdzić, że prośba o pożyczkę wypełnia znamiona zapisów artykułu 228 KK. W drugiej kwestii dotyczącej przekroczenia uprawnień, trudno nawet mówić o takiej sytuacji, jako że po pierwsze burmistrz jako główny właściciel spółki miejskiej ma prawo w każdej chwili odwołać zarówno prezesa jak i członka rady nadzorczej. Lipiński nie skorzystał z tego prawa, bo Budzińskiego zwolniła rada nadzorcza i to dopiero prawie za rok. O jakim przekroczeniu uprawnień zatem mówimy? Z tych powodów wnoszę o uniewinnienie oskarżonego jak również o uchylenie środka zapobiegawczego - argumentował mecenas M. Król.

Ogłoszenie wyroku w sprawie Krzysztofa Lipińskiego nastąpi 31 października.

(mku)

W GRABOWIE WÓJT NIE CHCE APTEKI?

Podczas ostatniej sesji rady gminy w Grabowie rozpatrywano skargę na działalność wójta wniesioną przez przedstawicieli łódzkiej sieci aptek, którzy mają swój punkt również w Grabowie. Skarga dotyczyła odmowy podpisania przez wójta Tomasza Pietrzaka umowy na kolejny okres wydzierżawienia terenu, na którym usytuowany jest budynek. Przyszłość apteki stanęła pod znakiem zapytania.

Problemem, zgodnie z przepisami zajęła się komisja rewizyjna, która po zbadaniu sprawy przedłożyła wnioski z kontroli i projekt uchwały.

- Komisja wnioskuję o uznanie skargi aptekarzy za zasadną, gdyż zdaniem składu badającego sprawę, nie ma żadnych istotnych powodów, dla których zasadnym byłoby niepodpisanie umowy dzierżawy. W Grabowie działają 2 apteki, co nie oznacza, że funkcjonowanie trzeciej jest niemożliwe, wręcz przeciwnie stwarza to lepsze warunki do zdrowej konkurencji - argumentował przewodniczący komisji Henryk Pabin.

Jak się okazuje, nawet po decyzji rady, umowa nie została jeszcze podpisana. Łukasz Ziętara, przedstawiciel apteki nie ukrywa zaskoczenia.

- Umowa w dalszym ciągu nie jest



Łukasz Ziętara jest zadowolony z decyzji rady gminy. Nie rozumie jednak, dlaczego wójt nie chce podpisać umowy

podpisana, nie rozumiem tego. Wystosowaliśmy pismo do wójta i czekamy na odpowiedź - słyszymy od prezesa sieci aptek. - To dziwne, przecież w naszej aptece ceny leków są naprawdę konkurencyjne, a to jest chyba ważne dla ludzi. Skąd taki opór przed podpisaniem umowy, skoro zarówno my, jak i samorząd powinniśmy wspólnie działać na rzecz mieszkańców.

Faktycznie niechęć wójta do podpisania umowy jest co najmniej zastanawiająca. Jeśli w Grabowie trzecia apteka zostanie zlikwidowana, pozostałe dwie będą mogły podnieść ceny leków, takie jest prawo rynku, a ucierpieć mogą na tym najubożsi mieszkańcy.

(mku)

W łęczyckim szpitalu też są rezydenci

Lekarze rezydenci w całym kraju domagają się m.in. podwyżki wynagrodzenia oraz zwiększenia wydatków na służbę zdrowia. W Warszawie trwa protest głodowy, do którego w ub. tygodniu przyłączyli się lekarze z Łodzi.

W łęczyckim szpitalu łącznie są trzy rezydentki, dwie korzystają z urlopu macierzyńskiego,

trzecia pracuje na co dzień. Jak mówi Andrzej Pietruszka, dyrektor ZOZ w Łęczycy, postulaty lekarzy rezydentów popierane są przez całe środowisko lekarzy. Czego domagają się protestujący? Przede wszystkim zwiększenia płac, które nie drgnęły od 2007 roku. Obecnie wynoszą 2200-2570 zł netto.

(zz)

ŁĄCZNIK JEST JUŻ GOTOWY

Łęczycza Przed terminem zakończyły się prace przebudowy łącznika pomiędzy ul. M. Konopnickiej a ul. Dominikańską. Zadanie obejmowało wymianę istniejącej nawierzchni jezdni z trylinki na nawierzchnię z kostki brukowej, chodników, zatok postojowych oraz budowę

przyłącza kanalizacji deszczowej z ulicy M. Konopnickiej do istniejącego kolektora deszczowego w ul. Dominikańskiej. Wykonano również nowe zatoki postojowe po stronie południowej ulicy. Od dziś (23.10) rozpoczną się czynności odbiorcze.



Co z remontem ul. Górniczej?



Łęczycza Ulica Górnicza jest jedną z wielu w mieście, która wymaga gruntownego remontu. Inwestycja została wyceniona na 4 mln zł. Decyzja o remoncie będzie zależała od rady miasta i kształtu przyszłorocznego budżetu.

Jak informuje urząd miejski, została już opracowana dokumentacja dotycząca przebudowy ul. Górniczej. Natomiast wykonanie przebudowy uzależnione jest od wprowadzenia inwestycji do budżetu miasta.

(zz)



Przyszłość jednej z aptek w Grabowie jest niepewna

reklama



...wsparcie domowego budżetu

EKSPRESOWA POŻYCZKA

- Minimum formalności
- Kwota nawet do 6000 zł
- Akceptujemy różne formy dochodu
- W domu klienta
- Pożyczki od 500 zł
- Dogodne spłaty rat

tel. 797 603 000

www.benefitia.pl

Łęczyca Mocne oskarżenia pod adresem sekretarza miasta Renaty Brygier wysuwa Adam P. (nazwisko znane redakcji), do niedawna pracownik urzędu miejskiego. - To był mobbing. Nigdy więcej nie będę tam pracował – usłyszeliśmy.

Adam P. był pracownikiem magistratu przez 22 lata. Zajmował się pracami konserwatorskimi. Po dwuletniej przerwie, w kwietniu tego roku wrócił do urzędu po skierowaniu z PUP na roboty publiczne i interwencyjne. Umowy przedłużyć jednak nie chce i zrezygnował z przysługującego mu miesięcznego zatrudnienia. Jak mówi, sekretarz miasta Renata Brygier mocno uprzykrzała mu pracę. Czarę goryczy przepełniło podejrzenie go o nietrzeźwość w pracy.

- Tego już było za wiele. Dopóki p. Brygier pracuje w urzędzie, ja tam na pewno nie wrócę, nigdy więcej. Ile to było sytuacji, że np. pytała innych pracowników gdzie jestem, bo nie może mnie znaleźć, sugerowała, że mocno spóźniam się do pracy mówiąc o godz. 14, że jeszcze mnie nie widziała a ja od 8 rano malowałam pokoje. Kazała mi założyć rolety w oknach, które już dawno były zawieszane, przykładów jest sporo. To po prostu nie była zdrowa atmosfera, czułem się źle. Ale już żeby mówić, że jestem pod wpływem? Jak tak można? Przecież codziennie dojeżdżam do pracy samochodem. Dla spokoju poddałem się badaniu alkometrem, oczywiście wskazanie było zerowe – mówi Adam P. - Po tej całej sytuacji chciałem zgłosić sprawę do prokuratury.

Póki co, pan Adam zrezygnował z zawiadomienia. Złożył jedynie wyja-

śnienie do urzędu miejskiego i urzędu pracy, w którym wskazuje, dlaczego odmawia podpisania umowy z magistratem.

W piśmie możemy przeczytać:

„Wszystkie zlecone zadania wykonywałem terminowo i rzetelnie. W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia umowy zostałem poinformowany o planowanym jej przedłużeniu na okres 1 miesiąca, co narzuca umowa zawarta z PUP. Jednak zmuszony jestem odmówić podjęcia dalszej pracy w Urzędzie Miejskim z uwagi na fakt stosowania mobbingu i nękania przez mojego bezpośredniego przełożonego, p. Renatę Brygier. Ostatniego dnia pracy przed przysługującym urlopem zostałem posadzony, że świadczę pracę będąc pod wpływem alkoholu. Podałem się więc badaniu alkometrem. Mimo że wynik był negatywny, nie usłyszałem od p. Brygier słowa przepraszam, mimo iż ucierpiała moja reputacja i dobre imię”.

Renata Brygier, sekretarz miasta do sprawy oskarżenia o mobbing podchodzi z niedowierzaniem. Jak mówi, nic takiego nie mogło mieć miejsca.

- Dla mnie zarzuty o mobbing są naprawdę bardzo zaskakujące, podobnie jak cała ta sytuacja. Cemu to ma służyć? Próbuje się zemnie zrobić „kozła ofiarnego”? To ja w tym urzędzie byłam swego czasu ofiarą mobbingu ze strony pracodawcy i nigdy nie stosowałabym takich metod wobec podległego mi pracownika. W zupełni normalny sposób egzekwuję wykonywanie obowiązków

BYŁY PRACOWNIK MAGISTRATU MÓWI O MOBBINGU

pracowniczych przez wszystkie osoby zatrudnione w urzędzie, bo m.in. to jest moje zadanie. Geneza zdarzenia z panem Adamem jest taka, że jeden z pracowników urzędu powiedział mi, że czuł od niego alkohol. Ja tę informację przekazałam do jego koordynatora, sama nie wysłałam go na badanie alkometrem, nawet nie wiedziałam, że takiemu badaniu, na swój wniosek się poddał, do czasu kiedy powiedziano mi, że zostało ono przeprowadzone. Prawda jest natomiast taka, że jeżeli przełożony ma podejrzenia co do stanu trzeźwości pracownika, to w każdej chwili ma prawo prosić o weryfikację. Nie mogłam zignorować sygnału, jaki dostałam. Jeśli pracownik czuł się strofowany tym, że niekiedy rzeczywiście pytałam innych, gdzie jest, to mogę powiedzieć jedynie tyle, że ja odpowiadam za podległych mi pracowników i muszę wiedzieć gdzie są i co robią. Nie widzę w tym nic nienormalnego – mówi R. Brygier. - Pan Adam jako fachowiec dobrze zna się na swojej pracy. Nie mogę mu nic zarzucić. Miałam jedynie zastrzeżenia co do dyscypliny pracy. Nie zgodzę się natomiast z tak krzywdzącą opinią, jaką przedstawił na mój temat. Twierdzę, że powodem jego rezygnacji z pracy wcale nie była sytuacja związana ze mną, raczej chodziło o wynagrodzenie. Pani burmistrz nie mogła się zgodzić na taką pensję, jaką



Renata Brygier odrzuca oskarżenia o mobbing

chciał otrzymywać, gdyż nie byłoby to uczciwe wobec innych pracowników urzędu.

Okomentarz poprosiliśmy też Monikę Kilar-Błaszczuk, wykonującą zadania i kompetencje burmistrza miasta, przełożoną obu stron konfliktu.

- Nie byłam świadkiem tego spięcia między pracownikiem a sekretarzem. Znam je z relacji obu stron. Nigdy nie zauważyłam, żeby sekretarz dopuściła się zachowań, które można określić jako mobbing, inni pracownicy też nie zgłaszali mi podobnych sytuacji. Mogę powiedzieć tylko tyle, że żadna ze stron wcześniej nie skarżyła się na tę drugą. Pan Adam jest naprawdę pracowity i dokładny, jest świetnym fachowcem. Miał prawo przez to posądzenie o nietrzeźwość źle się poczuć, widocznie uraziło go to oskarżenie – komentuje M. Kilar-Błaszczuk. - Oczywiście jeszcze dokładniej przeanalizujemy całą sytuację. (zz)

Spółdzielnia nagrodziła



I miejsce w konkursie na najładniejszy balkon zajęła pani Krystyna Kluska zam. przy ul. Bitwy nad Bzurą

W siedzibie spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” laureatom konkursu na najładniejszy balkon i ogródek przydomowy 2017 r. wręczono dyplomy i nagrody. Komisja konkursowa przyznała 6 nagród: I i II miejsce, 3 wyróżnienia i jedną nagrodę specjalną. Była to już czwarta edycja konkursu organizowanego przez zarząd i radę nadzorczą spółdzielni. Nagrodami były bony do jednego ze sklepów. (zz)



Wyróżnienie i nagrodę specjalną w konkursie na najładniejszy ogródek przydomowy otrzymał pan Mariusz Niewiadomski zam. przy ul. Konopnickiej

Zuza napisała do Taty. Senator gratuluje

W Senacie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom 4. edycji konkursu „List do Ojca. List do Taty”, zorganizowanego przez Komisję Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej we współpracy z Fundacją im. Cyryla



i Metodego/Inicjatywa Tato. Net pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka Marka Michalaka. Podczas uroczystości konkursowe listy czytał aktor Radosław Pazura. Senator RP Przemysław Błaszczuk ma przyjemność poinformować, że z jego okręgu wyborczego laureatką została Zuzanna Bartzak ze Szkoły Podstawowej w Czernikowie, która zajęła II miejsce w Polsce! Serdecznie gratulujemy zarówno Zuzi jak i Tacie, który bez wątplenia jest dumny ze



swojej córki. Oprócz nagród rzeczowych laureaci z rodzicami zwiedzili parlament i odwiedzili Centrum Nauki Kopernik. - Chciałbym podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie i zaprosić do udziału w kolejnej edycji za 2 lata – mówi Senator Przemysław Błaszczuk.

Kochany Tato!

Zbliża się Twoje święto- Dzień Ojca. Pomyślałam, że na co dzień mamy tak dużo obowiązków, ciągle się spieszymy i tyle się dzieje, że nie mam czasu opowiedzieć Ci, co myślę i czuję. Chcę Cię zapewnić, że dla mnie jesteś tak samo ważny jak Mama, a czasem nawet ważniejszy!

Przypominam sobie czas, gdy pracowałeś jako kierowca i musiałeś wyjeżdżać za granicę na kilka tygodni w miesiącu. Choć to było trzy lata temu, a ja miałam siedem lat i to wszystko pamiętam. Najbardziej zapamiętałam momenty, kiedy żegnaliśmy się przed wyjazdem. Plakałam jak bób i było mi bardzo smutno. Tęskniłam za Tobą, mimo, że dzwoniłeś codziennie. Ale to nie to samo! Nie mogłam przytulać się do Ciebie, rozmawiać, wygłupiać się z Tobą. Bardzo czekałam na Twój powrót! Nawet prezenty, które mi zawsze przywoziłeś nie były najważniejsze! Ty byłeś moim najwspanialszym prezentem! Dlatego bardzo, bardzo się cieszę, że już tak nie pracujesz.

Teraz, gdy jesteś z nami w domu, uwielbiam powroty ze szkoły, bo mogę wskoczyć Ci w ramiona i przytulać się do woli!

Nie zawsze jest tak słodko. Czasami jesteś bardzo surowy i doprowadzasz mnie do łez. Myślę, że często pewnie masz rację, chociaż ja teraz jeszcze tego nie rozumiem i mnie to złości. Gdy zakazujesz mi gry na komputerze, to jestem na Ciebie zła i płaczę. Czuję się źle, bo zdarza się, że kara jest niesprawiedliwa przez Szymona. Muszę to jakoś przeżyć. W końcu to Ty jesteś moim Tatą i będę Cię słuchać. Przepraszam za te sceny. Mówiłeś, że będąc w moim wieku też buntowałeś się przeciwko zdaniu swojego Taty, to pewnie mnie jednak trochę zrozumiesz.

Prawda Tatu?...

Mimo tego i tak częściej się śmiejemy, wygłupiamy, gramy w Play Station. I to uwielbiam! Nikt tak jak Ty nie komentuje graczy! Muszę zdradzić Ci tajemnicę. Wiem o tym, że czasem dajesz mi fory w grach. Dziękuję Ci za to. Jesteś super! Czuję się wtedy, jakbyś otulał mnie ramionami i wiem, że dam sobie ze wszystkim radę, że wygram, bo Ty jesteś ze mną. Szkoda tylko, że tak jak w grach, nie masz tyle cierpliwości w tłumaczeniu matematyki... Może szybciej zrozumiałabym ją. Czasami tak sobie myślę. Może i jestem mała i jeszcze mało doświadczona, ale swoje wiem.

Nawet, gdy jest mi smutno i sprawiaś mi przykrość (na przykład dodatkowymi zadaniami z matematyki albo angielskiego), to jakoś to znoś. Najważniejsze jest to, żebyś już nigdzie nie wyjeżdżał, nie opuszczał nas na tak długo, bo bardzo potrzebuję Cię tu, w domu!

Żadna wycieczka bez Ciebie nie jest wesoła. Żadna niedziela bez Ciebie nie jest świętem. Żaden prezent od Ciebie, a jednocześnie bez Ciebie, nie jest prezentem! Największe radości przeżywam z Wami: Tobą, Mamą i Szymonem, no i z babcią i dziadkiem. Nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Kocham naszą rodzinę i za nic w świecie nie chciałabym mieć innej!

Muszę już kończyć, bo rano wstaję do szkoły. Mam nadzieję, że przeczytasz ten list i może zachowasz go jako mały prezencik ode mnie dla Ciebie, bo chcę Tatusiu, żebyś zawsze pamiętał, że bardzo Cię kocham i potrzebuję!!

P.S. Przesyłam tysiąc buziaków

Twoja Zuzia

Z NOŻAMI DO PROKURATURY I SĄDU!

Poddębice Aż trudno uwierzyć w to, że niektórzy mieszkańcy idąc do prokuratury lub sądu zabierają ze sobą noże. O takich sytuacjach opowiada Dorota K., która pracuje w firmie ochroniarskiej.

- Miałam już kilka takich interwencji - słyszymy. - Wchodząc do budynku trzeba przejść przez bramkę. Sygnał dźwiękowy powiadamia o metalowych przedmiotach.

I tu mamy czasami niespodzianki w postaci noży w torbach. Przylapani ludzie zazwyczaj tłumaczą, że zawsze chodzą z nożami. Oczywiście noże muszą mi oddać. Do tej pory nie było jeszcze przypadku, że ktoś nie chciał oddać noża lub się awanturował lub straszył nożem.

Pani Dorota wspomina też inne niecodzienne zdarzenia związane z jej pracą.

- Niektórzy przychodzą bardzo zestresowani. Bywają takie przypadki, że przed rozprawą idą do ubikacji i tam spożywają alkohol.



Najczęściej sąd karze wówczas takiego delikwenta grzywną. Jeden z mieszkańców, który na rauszu przyszedł na rozprawę, otrzymał 1500 zł grzywny. Była również sytuacja, że sąd zamiast grzywny zasądził 5 dni odsiadki dla mężczyzny, który też pił alkohol tuż przed rozprawą.

Praca w ochronie z pewnością do łatwych nie należy. Dorota K. ma już spore doświadczenie w

tym zawodzie. Przez ponad 9 lat pracowała na Cyprze.

- Ochroniałam tam szpitale i uniwersytety medyczne. Mogę śmiało powiedzieć, że na Cyprze dochodziło do jeszcze bardziej kontrowersyjnych sytuacji. Musiałam przyjechać do Polski z powodów osobistych. Sąd i prokuraturę ochraniać już przez 3 lata. Jak do tej pory, na szczęście, nie musiałam jeszcze użyć siły lub gazu czy też pałki. I oby tak zostało.

(ps)

ZŁOTY PAŹDZIERNIK



Wreszcie mieliśmy złotą polską jesień

Poddębice To była pogoda marzenie - mówią mieszkańcy. Faktycznie, w ub. tygodniu słupek rtęci na termometrach wskazywał ponad 20 stopni Celsjusza w słońcu. W parku spotkać można było wielu wypoczywających.

- Przyjechaliliśmy z Łodzi - mówią Barbara i Mirosław Skuchowie. - Zakochaliśmy się w poddębickim „Ogrodzie zmysłów”. Jesteśmy tu kolejny raz, ten park jest naprawdę piękny.

Podobne zdanie mieli wychowawcy z Warsztatów Terapii Zajęciowej.



W parku wypoczywali towarzysze

- Przyszliśmy do parku z naszymi podopiecznymi. To chyba ostatnia w tym roku okazja, aby w takim słońcu posiedzieć sobie na ławce.

To niestety prawda. Synoptycy prognozują, że najbliższe dni będą już dużo chłodniejsze i z opadami deszczu.

(ps)

We Włoszech o geotermii

Na zaproszenie Marco Fabbri'ego - burmistrza Comacchio we Włoszech, starosta poddębicki - Ryszard Rytter wraz z prezesem Poddębickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. - Janem Krakowiakiem wzięli udział w XIX edycji Regionalnego Święta Węgorza, które było okazją do rozmów dotyczących współpracy regionów.

Ważnym elementem podczas międzynarodowego spotkania

było podpisanie listu intencyjnego dotyczącego nawiązania współpracy kulturalnej oraz wymiany doświadczeń szczególnie w zakresie rehabilitacji z wykorzystaniem wód geotermalnych oraz odbywania praktyk wakacyjnych przez uczniów szkół średnich we Włoszech.

W czasie dwudniowej wizyty delegacja powiatu poddębickiego poznała specyfikę miasta położone-

go wśród lagun nadmorskich, słynącego z niezwykłych specjalności gastronomicznych, którego ludność przez wieki utrzymywała się z handlu rybami i owocami morza.

Jednym z ważniejszych spotkań była wizyta w „Thermae Oasis” w czasie której wymieniono się doświadczeniami w zakresie wykorzystania wód geotermalnych w lecznictwie, a szczególnie w rehabilitacji.

fort. starostwo Poddębice



Blisko tysiąc zawodników!



Już po raz jedenasty w Uniejowie wystartowali biegacze z całej Polski na dystansie 10 kilometrów. Impreza - Bieg do Gorących Źródeł, wciąż cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

Pobiegli starsi i młodszy, całe rodziny, w biegu uczestniczyli też niepełnosprawni na wózkach.

W hali sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie odbyła się uroczysta dekoracja uczestników biegu. Dyplomy, nagrody oraz puchary wręczali: Bogdan Krawczyk z łódzkiego urzędu marszałkowskiego (jako że impreza należy do cyklu biegów pod patronatem marszałka województwa łódzkiego), Małgorzata Komajda - dyrektor Szkoły Podstawowej w Uniejowie, Jacek Kurpiak - prezes Geotermii Uniejów, oraz dyrektor biegu - Włodzimierz Chajdas. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewniła orkiestra dęta ZHP -OSP Uniejów.

Szczyt klasyfikacji ogólnej biegu przedstawia się następująco:

1. Robert Głowala (nr 1051) z Garwolina - 00:30:44
2. Ilya Slavenski (nr 14) z miejscowości Gomel (Białoruś) - 00:30:49
3. Sergii Okseniuk (nr 10) z miejscowości Luck (Ukraina) - 00:31:40

Wyróżniono również kilka kategorii specjalnych. W grupie pań pierwsze trzy pozycje to:

1. Ewa Jagielska (nr 1) z Ostrowa - 00:35:40
2. Monika Kaczmarek (nr 218) z Łodzi - 00:35:51
3. Oksana Okseniuk (nr 9) z miejscowości Luck (Ukraina) - 00:37:06

Kategoria osób niepełnosprawnych:

1. Jan Ignasiak (nr 1034) z Sieradza - 00:49:20
2. Jarosław Niewiada (nr 689) z Kotlina - 00:50:11
3. Marek Komza (nr 887) z Łodzi - 00:50:19

Bieg ukończyło 945 osób. Organizatorami byli: Urząd Miasta Uniejów, Urząd Marszałkowski w Łodzi, Geotermia Uniejów, PGK Termy Uniejów oraz Klub Biegacza Geotermia Uniejów.



Łzy ojca. „Gdyby można cofnąć czas”...

Podębice Od tragedii minęły już dwa lata. Krzysztof Płoszyński, który w ub. tygodniu przyszedł na kolejną rozprawę, wciąż nie może zrozumieć jak doszło do tragedii. Jego córka jest sparaliżowana. Złamała kręgosłup na obozie sportowym. Ta sprawa wstrząsnęła całym regionem. Wkrótce sąd wyda wyrok.

Ania Płoszyńska miała 17 lat, gdy podczas zaliczenia jednego z karkołomnych zadań, spadła ze znacznej wysokości. Dziewczyna ćwiczyła karate, jednak to ćwiczenie polegало na zjeździe po linie. Skąd pomysł na tego typu trening? Uczestnicy obozu szkolili się z tzw. karate combat. To nowoczesny styl walki wręcz.



Obróńca Macieja G. odmówił komentarza



W tym miesiącu być może zapadnie wyrok

- Nigdy bym się na coś takiego nie zgodził. Ale nie wiedziałem, jakie dokładnie zadania będą mieli do wykonania uczestnicy takiego obozu karate. Miałem zaufanie do organizatorów i wierzyłem, że wszystko będzie profesjonalnie przygotowane. Niestety. Kazano Ani zjechać po linie z wysokości prawie 4 metrów. Bez żadnych zabezpieczeń. Nie było siatki, czy też materaców. Córka jest drobnej postury. Nie miała tyle siły, aby się utrzymać. Spadła - wspomina **Krzysztof Płoszyński**.

Adwokat **Anna Walkiewicz** bardzo negatywnie ocenia organizację obozu.

- Dla mnie jest nie do przyjęcia, aby w sposób tak bezmyślny przygotowywać podobne ćwiczenia. Nie trzeba być specjalistą, żeby przewidzieć skutki upadku na plecy wprost na twarde podłoże ze znacznej wysokości. Oprócz w takim absurdalnym treningu uczestniczyły też inne

dzieci. Najmłodsze miało 14 lat. Czego można się nauczyć na tak zorganizowanym obozie karate combat? Ania przypłaciła to trwałym kalectwem. Domagamy się zadośćuczynienia i przewidzianej prawem kary dla organizatorów - słyszymy od **A. Walkiewicz**.

Na ławie oskarżonych zasiadli Maciej G., znany sportowiec, właściciel szkoły sztuk walki, były radny oraz instruktor **Dariusz K.**

- Kwalifikacja czynu została zmieniona - mówi **K. Płoszyński**. - Sąd zdecydował, że było to nieumyślne spowodowanie kalectwa. Prokuratura domaga się roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata a także 200 tysięcy zł odszkodowania od każdego z oskarżonych.



Krzysztof Płoszyński rozmawia z adwokat Anną Walkiewicz

Ojciec sparaliżowanej Ani nie ukrywa, że jest zdruzgotany linią obrony.

- Na ostatniej rozprawie usłyszałem, że Ania daje sobie świetnie radę. Rozpoczęła studia, jeździ samodzielnie autem, udziela się na wielu płaszczyznach. Czy to oznacza, że powinna zdaniem obrony poddać się i płakać nad swoim losem. Jestem dumny z córki, że

się nie poddała. Wciąż walczy o normalne życie, uczestniczy w kosztownych rehabilitacjach. Pan Maciej G. powinien uderzyć się w pierś i honorowo podejść do tej sprawy. Jednak tak nie jest. Robi wszystko, aby udowodnić, że to nie on jest odpowiedzialny za organizację obozu karate.

Maciej G. i jego adwokat odmówili komentarza.

- Wypowiem się po ogłoszeniu wyroku - usłyszał nasz reporter od obrońcy oskarżonego.

Kolejna rozprawa, podczas której sąd najprawdopodobniej ogłosi wyrok, odbyć ma się pod koniec tego miesiąca.

tekst i fot. (ps)

Ania rozpoczęła studia na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi



Powalone drzewa w parku

Podębice Wiele drzew zostało poprzewracanych przez wicher i nadal w miejskim parku trwają prace porządkowe.

- W parku miejskim w Podębicach trwają prace porządkowe po wicherze. Złamane drzewa są zabezpieczone i nie stwarzają zagrożenia dla spacerujących. W ciągu najbliższych dni prace zostaną dokończone - mówi **Karolina Gruchot-Krysiak** z Podębickiego Domu Kultury i Sportu w Podębicach.



Niektóre drzewa runęły w bliskiej odległości od placu zabaw, czy bujaków. Jak się dowiedzieliśmy, zniszczeń na szczęście nie było.

(ps)

Magistrat odpowiada ws. monitoringu

Podębice Wracamy do tematu monitoringu, a właściwie braku podglądu. Urząd odpowiedział na pytanie dot. problemu.

„W wyniku uzgodnień pomiędzy gminą Podębice, a Komendą Powiatową Policji podgląd będzie znajdował się w budynku KPP. Obecnie trwają prace, mające na celu przeniesienie sygnału ze starej do nowej siedziby policji - informuje **Cezary Makowski**, kierownik referatu IGKM urzędu miejskiego w Podębicach.

Nie wiadomo jednak, kiedy policjanci będą mogli obserwować obraz z kamer. Ponadto - jak nam powiedzieli czytelnicy - w niektórych miejscach w mieście kamery zostały zdjęte. Tak jest na przykład przy bulwarach nad rzeką Ner.

(ps)



Na latarni kamery nie ma



Podębice Kierowcy nadal skręcają z placu targowego w lewo i ulicą Konopnickiej dojeżdżają do centrum. Wcześniej nie mogli tego robić, bowiem przy wyjeździe ustawiony był znak nakazujący skręt w prawo. Znak ustawiono po to, aby na Konopnickiej ruch był płynniejszy. Od kilku tygodni znaku nie ma i w tym miejscu panuje „wolna amerykanka”.

- Rozpoczęliśmy prace związane z zakupem i montażem nowego znaku. Obecnie trwa rozeznanie cenowe - wyjaśnia **Cezary Makowski** z podębickiego urzędu miasta.

(ps)

Ocenili sytuację powodziową

Podębice Podczas wspólnego posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Podębickiego oraz Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego omówiono stan za-

bezpieczenia przeciwpowodziowego powiatu podębickiego w ramach którego dokonano oceny sytuacji powodziowej w gminach, stanu rzek, cieków wodnych i urządzeń melioracyjnych.

NAJWYŻSZY SZCZYT W KARKONOSZACH	ATMOSFERA PANUJĄCA W JAKIMŚ ŚRODOWISKU	KAWA ROZPUSZCZALNA	POŁYKANE PRZEZ CHOREGO DOWCIP	KRZYKI, GŁOSNA AWANTURA	KRUKOWI OKA NIE WYKOLE	IMIE MICKIEWICZA	PYL, KTÓRY SIADA NA WSZYSTKIM	KONIEC WYŚCIGU LIŚCIE PIETRUSZKI	PTAK O DŁUGIM, ROZWIDŁYM OGONIE
					PRZYJŚCIE Z POMOCĄ W NIEBEZPIECZENSTWIE		1	3	
PIOSENKARZ KANADYJSKI				ZABRUDZENIE CZYTANA PRAWIE CODZIENNIE		10	CZEŚĆ SPŁACANEGO DŁUGU		
ZAŻALENIE				8	UŻYWANY PRZEZ DZIECI DO WYROBU LUDZIKÓW				5
NAWIERZCHNIA BIEŻNI LEKKOATLETYCZNEJ					CENKI, MOCNY SZNUREK	18	TRABA POWIETRZNA ALBO KOŃ FILMOWEGO ZORRO	PLYN OWOCOWY	16
		URZĘDNIK NA CZELE GMINY WIEJSKIEJ		WYSTĘPUJE W TEATRZE, GRA W FILMACH	MIEJSCOWOŚĆ, Z KTÓREJ POCHODZIŁ FILOZOF HERAKLIT		DROGA WYŚCIGU KOLARSKIEGO	FRAGMENT WYPIŚNANY Z JAKIEJŚ CZYTANKI ALBO DRUK WYPIŚNANIA ZE SZPITALA	9
19						17			
365 DNI		JEDNOSTKA MOCY			SKUPOWANY I ODDAWANY DO HUT		6		11
		NARZĄD WZROKU	SPOSOBNA CHWILA, SPRZYJAJĄCA OKOLICZNOŚĆ			12	KIEŁBASKA CHĘTNIE JEDZONA PRZEZ DZIECI	15	KOBIETA, KTÓREJ W PIOSENCE NIE WYPADA
				ŁOWI MYSZY	PODOBNA DO PSZCZOŁY			SŁUP	
2									
Z OPONĄ W SAMOCHODZIE KROPLE WYSIEKU							22	4	7
									21
				ZGODNOŚĆ NA KOŃCU WYRAZÓW, NP. SOWA-GŁOWA				KRÓL, ZA KTÓREGO POPUSZCZA-NO PASA	
13									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
											:										

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 257: Jakie futro, taki mól.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Spotykają się dwie przyjaciółki:
- Wiesz, mój syn ma trzy miesiące i już siedzi!
- Tak, a za co?

* Wchodzi mężczyzna z kominiarką i pistoletem w dłoni i krzyczy:
- To jest napad!
Jeden z pasażerów mówi z ulgą:
- Uff, a już myślałem, że to kanary.

* - Dlaczego zatrudnia pan tylko żonatych mężczyzn?
- Są przyzwyczajeni do ponizeń i obelg i nie spieszy im się, żeby o czasie wychodzić z roboty.

* Dwaj panowie rozmawiają przy kieliszku.
- Ech, życie jest ciężkie... - wzdycha jeden z nich. - Miałem wszystko o czym człowiek może marzyć: cichy dom, pieniądze, dziewczynę...
- I co się stało?!
- Żona wróciła z wczasów tydzień wcześniej...

* - Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?! - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.
- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

* Mały Jasiu puka do sąsiada.
- Tatusi prosi, żeby pan pożyczył...
- Cukru? Soli? - próbuje zgadnąć sąsiad.
- Nie, korkociąg.
- Korkociąg? Powiedz tatusiowi, że zaraz sam przyniosę!

* Dwóch facetów siedzi w łódce na jeziorze, łowi ryby i popija piwo. Nagle jeden mówi:
- Chyba się rozwiodę z moją żoną. Nie odzywa się do mnie od pół roku.
Drugi łyknął piwo i mówi:
- Lepiej to przemyśl! Trudno znaleźć taką kobietę.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA PIKANTNO-KWAŚNA

Składniki:
650 ml bulionu mięsnego
5-6 suszonych prawdziwków
200 g surowej polędwicy wieprzowej
1 łyżka octu białego
1 puszka mini kukurydzy
2 łyżki sosu sojowego
1 rozbite jajko
posiekana zielona część cebulki dymki
1 opakowanie makaronu ryżowego
szczypta chilli
1 łyżka mąki kukurydzianej

Etapy przygotowania:
Suszone prawdziwki zalewamy ciepłą wodą i odstawiamy na 10 minut, a następnie gotujemy w tej samej wodzie

ok. 15 minut. Mięso dokładnie myjemy i kroimy w cienkie paski. Bulion zagotowujemy. Dodajemy pokrojone paski mięsa i przelewamy grzyby wraz z wodą. Gotujemy na wolnym ogniu. Dodajemy ocet, sos sojowy i chilli. Doprawiamy solą i pieprzem i gotujemy kolejne 5 minut. Na końcu dodajemy rozprawdzoną w małej ilości wody mąkę kukurydzianą i gotujemy stale mieszając. Na końcu ostrożnie wlewamy rozbite jajko i mieszamy póki się nie zetnie. W przygotowanym naczyniu umieszczamy mini kolby kukurydzy, gotowy makaron a następnie nalewamy zupę. Przed podaniem posypujemy cebulką.

PIEROGI Z SOCZEWICĄ

Składniki:
500g mąki pszennej, 1 łyżka soli, 400ml gorącej wody
Na farsz:
300g czerwonej soczewicy
1 cebula
1 ząbek czosnku
2 łyżki oliwy z oliwek
Świeżo zmielony pieprz

1 łyżeczka ostrej papryki
4 łyżki masła
4 szalotki
Szczypta cukru

Etapy przygotowania:
Wymieszać przesianą mąkę z solą i wodą. Zagnieść ciasto do uzyskania jednolitej konsystencji. Uformować z niego kulę, zakryć bawełnianą, wilgotną ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na godzinę. Ugotować soczewicę w osolonym wrzątku przez ok. 15 minut. Obrąć cebulę, czosnek i posiekać drobno. Rozgrzać oliwę na patelni i zeszklić cebulę z czosnkiem. Następnie wymieszać soczewicę z cebulą, czosnkiem, solą, pieprzem i papryką. Rozwałkować ciasto



sto cienko na blacie oprószonym mąką. Wyciąć koła ok. 10cm średnicy i nałożyć na każde pół-2 łyżki farszu. Zlepić pierogi zamykając szczelnie farsz w środku. Wrzucić do osolonego wrzątku i gotować do czasu wypłynięcia pierogów na powierzchnię. Roztopić masło na patelni i zeszklić na nim posiekane drobno szalotki. Smażyć chwilę oprószając cukrem. Gotowe pierogi wyławić łyżką cedzakową i podawać polane masłem z szalotkami.

BEZGLUTENOWY PUDDING CYTRYNOWY

Składniki:
90 ml (85 g) miękkiego masła
320 ml (280 g) cukru pudru
4 duże jajka, białka i żółtka osobno
125 ml (75 g) bezglutenowej mąki tortowej
500 ml mleka
125 ml soku z cytryny
10 ml startej na tarce skórki z cytryny
świeże owoce leśne, do podania

Etapy przygotowania:
Ubijaj masło razem z cukrem pudrem



do momentu, aż się dobrze ze sobą połączą. Dodaj żółtka i dobrze ubij. Dodaj mąkę. Dodaj mleko, a następnie sok i skórkę z cytryny. Ubij białka na sztywno. Dodaj jedną czwartą ciasta do białek, a następnie dodaj całość do pozostałej ilości ciasta. Wylej na posmarowaną tłuszczem blaszkę do pieczenia lub do naczyni. Umieść naczynie w brytfance, a następnie wypełnij do połowy gotującą wodą. Umieść w rozgrzanym wcześniej piekarniku i piecz przez 45 minut lub do momentu, aż uzyskasz złoto-brązowy kolor. Wyjmij z wody i odstaw na 10 minut przed podaniem. Podawaj ze świeżymi borówkami. Temperatura piekarnika: 180 C.

ZŁOTE GODY OZORKOWIAN

49 par z Ozorkowa z 50-letnim stażem małżeńskim otrzymało medale prezydenta RP z okazji długoletniego pożycia. Medale wręczył burmistrz Jacek Socha podczas uroczystości, które odbyły się 19 i 20 października w urzędzie stanu cywilnego.

- Szanowni jubilaci, stanowicie wzór dla wielu, zwłaszcza młodych ludzi, ze względu na waszą miłość, wzajemny szacunek, troskę o bliską osobę i umiejętność dotrzymywania złożonej przysięgi - mówił burmistrz Jacek Socha. - Ży-

czę państwu jeszcze wielu tak wspaniałych jubileuszy, zdrowia i szczęścia.

Po wręczeniu medali i złożeniu życzeń szacownym jubilatom odśpiewano „100 lat”. Uroczystość zakończył koncert zespołu folklorystycznego „Ozorkowianie”.



Ozorków zakorkowany!

Denerwują się kierowcy, ale również piesi. Rozpoczęty właśnie remont mostu w ul. Południowej daje się porządnie odczuć w mieście. W godzinach szczytu tworzą się gigantyczne korki. Centrum miasta, gdy mieszkańcy jadą a następnie wracają z pracy, jest całkowicie zablokowane.

W ub. poniedziałek ruszył gruntowny remont mostu. Z początku piesi mogli jeszcze przechodzić obok rozbieranej konstrukcji. Pod koniec tygodnia było to już niemożliwe. Ozorkowianie, którzy mieszkają na osiedlach przy ul. Unii, Kochanowskiego, Piłsudskiego i Lipowej, muszą teraz iść inną trasą do pracy czy też linii tramwajowej.

- Powinni zrobić chociaż jakąś kładkę przy tym rozbieranym moście, aby można było przejść Południową w stronę Zgierskiej – usłyszeliśmy od pani Anny. - Do pracy będę teraz musiała iść inną i o wiele dłuższą drogą.

Oczywiście narzekają również kierowcy. Omijanie ul. Południowej sprawia, że w centrum miasta tworzą się ogromne korki.

- Na Starzyńskiego zawsze tworzył się zator, szczególnie po godzinie 16, kiedy ludzie wracają z pracy. Ale teraz, to jest jakieś szaleństwo. We wtorek korek sięgał Rossmanna. Jeszcze nigdy czegoś takiego nie widziałem. Zdenerwowani kierowcy wjeżdżali na chodniki, inni nie mogli wyjechać z prostokątnych



Ulica Wyszyńskiego

uliczek – mówi pan Andrzej. - Najgorsze jest to, że te problemy tak szybko się nie skończą.

Wprawdzie ekipa remontowa zapewnia, że do końca tego roku wyrobi się z remontem mostu, ale to raczej jedynie zamierzenia. Prace ruszyły późno. Jesienna a następnie zimowa aura może sprawić, że roboty znacznie się przedłużą.

- Zrobimy wszystko, aby przez ten poślizg, który nie był zależny od nas, zakończyć remont mostu do końca grudnia. Traktujemy te prace priorytetowo – zapewnia **Henryk Kaczmarek**, kierownik robót. - Zdaje sobie sprawę z utrudnień, niestety korków nie da się uniknąć.

Niektórzy kierowcy twierdzą jednak, że można by zlikwidować korki.

- Wystarczy zmienić częstotliwość pracy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego, Starzyńskiego i Listopadowej. Tak, aby dłużej paliło się zielone światło. Wtedy więcej mogłoby przejechać samochodów. Ta sygnalizacja nie jest po prostu zsynchronizowana z obecnymi warunkami jakie są w mieście.

Co o powyższe sądzą lokalne władze?

„Brane jest pod uwagę wydłużenie czasu zielonego światła dla lewoskrętu z ul. Wyszyńskiego w Starzyńskiego. Decyzja zostanie podjęta po sprawdzeniu poziomu natężenia ruchu, nie tylko na Wyszyńskiego na pasie skrętu w lewo, ale też na pozostałych ulicach dochodzących do skrzyżowania, w tym na Starzyńskiego. Alternatywą dla przejazdu ul. Wyszyńskiego może być skorzystanie z obwodnicy, z której można skrócić m.in. w ul. Słowackiego, Gębicką, Łęczycką i tym samym ominąć ul. Wyszyńskiego” - czytamy w odpowiedzi magistratu.

Inwestycja potrwa do połowy 2018 r.

tekst i fot. (stop)



Ulica Listopadowa

CO POWSTANIE PRZY STARZYŃSKIEGO?



Mieszkańcy z ciekawością przyglądają się inwestycji. Teren naprzeciwko parku został ogrodzony a niedawno zburzono stary szalek miejski. Z tabliczki informacyjnej wynika, że w tym miejscu powstanie budynek pod usługi handlowo – mieszkaniowe. Skontaktowaliśmy się z inwestorem, aby zapytać o szczegóły.

- Budynek będzie jednopiętrowy. Na górze planujemy, żeby były dwa mieszkania pod wynajem a na dole mieścić się będzie salon fryzjerski i jedno pomieszczenie zostanie zarezerwowane pod usługi – zdradza Ewa Izodo-

rczyk. - Myślę, że w tym roku na działce postawimy fundamenty a reszta prac będzie kontynuowana wiosną przyszłego roku.

W Ozorkowie coraz większa liczba przedsiębiorców decyduje się na inwestycje mieszkaniowe. Wynajem lokali to raczej pewny zysk. Trochę inaczej przedstawia się jednak sytuacja, jeśli chodzi o usługi. To bardziej skomplikowana sprawa. Przykładem jest kolejna inwestycja przy Starzyńskiego, tym razem państwa Niewiarowskich. Parter budynku, który został przeznaczony pod usługi, wciąż jest pusty.

(stop)

Wykopane drzewka na osiedlu

Ozorków Nasi czytelnicy zwrócili uwagę na braku młode drzewka, które zostały kilka miesięcy temu wsadzone na osiedlu przy ul. Staszica. W sumie wykopanych zostało kilkanaście drzew. Czy to robota wandalów? - zastanawiają się niektórzy.

- To nie wandalowie – odpowiada Piotr Piętko, prezes spółdzielni mieszkaniowej. - Firma, która zajmowała się nasadzeniami, zobowiązała się, że wykopie drzewka uschnięte. W ich miejsce oczywiście będą wsadzone nowe.

(stop)



Ulica Starzyńskiego



reklama

Spółem znaczy razem

SPOŁEM PSS

CZY ISTNIEJE TAKI DRUGI PROGRAM?

Karta „Spółem” Znaczący Razem - rejestruje punkty zamieniane na bony towarowe do realizacji na przestrzeni całego roku w każdym sklepie Spółdzielni ponadto:

Na 100 posiadaczy kart, którzy zarejestrują najwyższe zakupy w terminie 01.01.2017r.-31.12.2017r.

czeka 100 nagród rzeczowych z grupy małe AGD. Spółdzielnia zaprasza do sieci swoich sklepów.

- punkty za każde zakupy • wymiana punktów na atrakcyjne nagrody
- konkursy i inne przywileje dla posiadaczy kart
- łatwy dostęp do informacji o zakupach i bonusach
- oszczędzaj i wygrywaj razem z nami

www.ozorkow.spolem.org.pl

500 plus dla samotnych rodziców. Dlaczego niektórzy się denerwują?

Dużo emocji wzbudzą zmiany w zakresie świadczenia 500 plus dla samotnych rodziców. Obecnie, aby samotny rodzic otrzymał taką pomoc musi przedstawić dokument, potwierdzający przyjmowanie alimentów. Niektórzy uważają, że zmiana bezpośrednio uderza w jedną ze społecznie najsłabszych grup.

- Najbardziej są poszkodowane te matki, którym dotychczas alimentów z różnych względów nie udało się wywalczyć - mówi jedna z ozorkowianek. - Sytuacje

są przecież różne. Niektóre samotne matki mogły umówić się z byłymi partnerami na niewielką stałą pomoc lub wspiera je rodzina byłego partnera. A teraz sądy są zarzucone sprawami o ustalenie alimentów.

Zmiany wprowadzone przez rząd oznaczają, że osoby, które np. żyją w konkubinacie będą miały utrudnioną procedurę uzyskania świadczenia. W internecie jest bardzo dużo niepochlebnych komentarzy.

„To jest nienormalne. Osoba samotna, żeby otrzymać 500+ na

jedno dziecko musi udowodniać, że jest samotna i że ma alimenty, gdzie wszystkim wiadomo, że z jednej pensji i z jednym dzieckiem mając nawet alimenty jest bardzo ciężko przeżyć. Dla tych rodziców jest wprowadzona granica dochodu na 1 członka rodziny (śmiesznie niska, za którą trudno żyć) natomiast nie ma górnej granicy dochodów dla rodzin, w których mają bardzo wysokie dochody. Mam wielu znajomych, którzy samotnie wychowują dziecko i nikt z nich nie załapuje się na 500+. Ciągają od wypłaty do wypłaty oszczędzając na wszystkim a jednocześnie starają się zarabiać aby nie być na garnuszkach państwa. A przez to, że pracują na kilku etatach i umowach zlecenie są pozbawieni 500+. Taka ta „dobra zmiana”, która pomaga rodzinom dobrze sytuowanym. A biednemu zawsze wiatr w oczy”.



mające nic wspólnego z logiką a już na pewno ze sprawiedliwością?”

Warto dodać, że resort chce „zatkać” luki prawne, które pozwalają na pobieranie świadczeń osobom nieuprawnionym.

Zmiany, które obowiązują od 1 października

mają ukrócić procedurę wykorzystywania luk w przepisach.

Obecnie wielu rodziców deklaruje, że samotnie wychowuje dziecko, a w rzeczywistości jest w związkach nieformalnych. Zdarzają się również przypadki, że rodzic rozwiązuje umowę o pracę, by po krótkim czasie podpisać z tym samym pracodawcą nową, ale na niższą kwotę.

(stop)

PODRÓŻ SENTYMENTALNA

Z Toronto do Ozorkowa

Ta wizyta spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. I nie ma się temu co dziwić. Kamerzyści, fotografowie i kilkunastu osobowa grupa gości (niektórzy w jarmułkach) przechadzająca się głównymi uliczkami w mieście.

Menny Drukier przyleciał do Polski z rodziną z Toronto. Odwiedził w ub. wtorek Ozorków.

- To jest podróż sentymentalna - mówi Jan Jekielek. - Tutaj w Ozorkowie mieszkała babcia i dziadek pana Drukiera.

Jan Jekielek jest producentem filmu dokumentalnego przedstawiającego historię Żydów z Polski, który wyemigrował do Kanady.

- Pan Drukier mieszka obecnie w Toronto. Jego historia życia jest naprawdę fascynująca. Przeżył kilka obozów koncentracyjnych a swoje rodzinne strony wspomina do dzisiaj. Bardziej związany jest z Łodzią, jednak Ozorków również pozostał w jego pamięci.



Goście filmowali m.in. na ul. Wyszyńskiego

Goście spacerowali m.in. ulicą Wyszyńskiego. Zatrzymali się przed jedną ze starych kamienic. Menny Drukier wszedł na podwórko, zaczął rozmawiać z lokatorami.

- Mam nadzieję, że z tego wyjdzie ciekawy film. Mieszkam teraz w Nowym Jorku i będę starał się zainteresować nakręconym w Polsce dokumentem media. Cieszę się, że naszą wizytą zainteresowała się także lokalna prasa - powiedział naszemu reporterowi J. Jekielek.

(stop)

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1

przeprowadzi w dniu 7.11.2017 roku przetargi ustne nieograniczone na lokale mieszkalne położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Bema 6 m 52	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	36,60	69 594,00	2 500,00
Sucharskiego 2 m 30	IV piętro	3 pok., aneks kuchenny, łazienka z wc, przedpokój	45,21	98 049,00	2 500,00
Sucharskiego 7 m 14	III piętro	1 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	34,00	70 850,00	2 500,00
Lotnicza 2 m 26	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	46,01	82 409,00	2 500,00
Mielczarskiego 2 m 10	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	49,16	99 695,00	2 500,00

W wyniku przeprowadzenia przetargu nabywca uzyska umowę ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu zawartej przed notariuszem.

Przetargi rozpoczną się 7 listopada 2017 r. w siedzibie Spółdzielni

w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10⁰⁰

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej równa jest wartości określonej operatem szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego.

Lokale są udostępniane dla sprawdzenia stanu technicznego od poniedziałku do piątku

w godz. 7⁰⁰-15⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu terminu w administracji Spółdzielni.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do siedziby Spółdzielni pokój nr 8.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 6.11.2017 r. ustalonego wadium, na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie

nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „przetarg z dnia 7.11.2017 r.”

Postąpienie w przetargu wynosić będzie 1.000,00 zł.

Koszty związane z ustaleniem odrębnej własności lokalu (koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę ustaloną jako nabywcę.

Nabywca lokalu zobowiązany jest wnieść kwotę ustaloną przetargiem na konto Spółdzielni w ciągu 30 dni licząc od daty przetargu.

Spółdzielnia udostępni zainteresowanym przetargiem do wglądu regulamin przetargu i udzieli szczegółowych informacji w siedzibie Spółdzielni pokój nr 12.

Zainteresowani mogą również w sprawach przetargu kontaktować się telefonicznie: (42) 718-54-76 w. 28 lub (42) 718-50-87.

Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Liściasta w ramach „BO”

Ozorków

Po obu stronach ul. Liściastej - na odcinku od ul. Zagajnikowej do zakrętu, zakończyły się już rozpoczęte na początku października prace przy budowie chodnika z kostki brukowej i miejsc postojowych. Koszt prac to 40,4 tys. zł. Inwestycja była realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego 2017.

Wykonanie pozostałych inwestycji w ramach tego budżetu, czyli zadań zgłoszonych przez mieszkańców w roku ubiegłym i wybranych do realizacji na ten rok, planowane jest w listopadzie. Początkowo zakładano, że uda się je zrealizować w wakacje, jednak bardzo długo trwały poszukiwania wykonawców. Zapytania ofertowe pozostawały bez odpowiedzi i trzeba je było sukcesywnie powtarzać.



Po wielu tygodniach poszukiwań zgłosiły się firmy zainteresowane wykonaniem inwestycji.

Przypomnijmy; do realizacji pozostały jeszcze:

- Teren sportowo - rekreacyjny „Dolina Sportu i Leśne Wzgórze w Bajkolandii”

- Budowa oświetlenia ulicznego w ul. Olczaka

- Siłownia plenerowa między SP2 i pływalnią „Wodnik”

- Przebudowa miejsc postojowych - ul. Małachowskiego

TO JAK WALKA Z WIATRAKAMI – MÓWIĄ NA STASZICA

Ozorków Na nic zdały się petycje wysyłane do starostwa powiatowego oraz urzędu miasta. Geberit będzie się rozbudowywał a mieszkańcy mający domy na końcu ul. Staszica muszą przełknąć gorzkie porażki. Mają jednak nadzieję, że tuż obok granicy zakładowej działki na podstrefie do której przylega droga, postawione zostaną dźwiękochłonne ekrany.

- Czuje się jak Don Kichot – mówi Bogusław Skiba. - Walczyłam w imieniu mieszkańców o to, aby można było tu na osiedlu normalnie

żyć. Napisalam w petycji o naszych problemach, wskazałam o co prosimy. Niestety, przy naszych domach powstanie kolejny budynek magazynowo – handlowy.

Przypomnijmy, że mieszkańcy wskazywali na uciążliwości związane z działalnością ozorkowskiej strefy. Argumentowali, że rozbudowa zakładu Geberit wpłynie na zwiększenie hałasu a także zanieczyszczeń powietrza.

O sprawie rozmawialiśmy w połowie sierpnia z sekretarzem miasta. Usłyszeliśmy wówczas od Mariusza Ostrowskiego, że Geberit

przygotowuje wymagane przepisami dokumenty dot. oddziaływania na środowisko.

- Geberit jest zobowiązany przygotować tzw. operat środowiskowy. Już na etapie spotkań z mieszkańcami przedstawiciele zakładu zapewniali, że ich inwestycja nie będzie uciążliwa. Zastosowane mają zostać najnowocześniejsze urządzenia eliminujące ewentualne uciążliwości. Z tego co wiem, na dachu zainstalowany ma zostać ekran akustyczny – mówił sekretarz.

Wiadomo już, że magistrat zaakceptował operat.

„Wnioski mieszkańców zostały uwzględnione w decyzji środowiskowej, która zostanie przekazana do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w UM, na BIP-ie, na słupach w rejonie inwestycji. Z decyzją każdy zainteresowany może się zapoznać w siedzibie UM, w wydziale Polityki Przestrzennej, ul. Wigury 1, II piętro – informuje urząd miasta.

W nowej hali Geberit kształtować i przycinać ma metalowe złączki do produktów sanitarnych.

(stop)



B. Skiba w imieniu mieszkańców walczy o ekrany dźwiękochłonne

PROTEST PRZECIWKO CYRKOWCOM

ZAKAZ WJAZDU DO OZORKOWA?

W internecie rozgorzała dyskusja nad możliwością wprowadzenia zakazu dla pokazów cyrkowych z udziałem tresowanych zwierząt. Niektórzy ozorkowianie twierdzą, że spółdzielnia mieszkaniowa nie powinna wydzierżawiać dla cyrku terenu. Oczekują również zajęcia stanowiska w tej sprawie przez urząd miasta.

Jedna z mieszkanki zainicjowała akcję. Opisała problem na portalu społecznościowym i zapowiedziała zbieranie podpisów pod petycją. Pismo trafić ma do spółdzielni mieszkaniowej.

Chodzi głównie o to, że zwierzęta cyrkowe są zmuszane do wykonywania czynności

niezgodnych z ich naturą, a tresura zwierząt jest oparta o psychiczną i fizyczną przemoc. Przeciwnicy pokazów cyrkowych z udziałem dzikich zwierząt argumentują, że takie spektakle cyrkowe są pozbawione walorów edukacyjnych, a nawet mogą być szkodliwe w procesie wychowania.

- Nic nie wiem o petycji w tej sprawie, która ma trafić do spółdzielni – usłyszeliśmy od Piotra Piętki, prezesa SM w Ozorkowie. - Rzeczywiście cyrki mogą wydzierżawiać od nas teren przy siedzibie spółdzielni. Nie wiedziałem, że niektórzy widzą w tym problem. Uważam jednak, że bardziej ode mnie powinien w tej sprawie wypowiedzieć się burmistrz.

- Nie mogę ingerować w decyzje zarządu spółdzielni w zakresie tego, co robi na swoim terenie. Jeśli jednak dotarłaby do mnie informacja o cierpieniu zwierząt, występujących w cyrku w Ozorkowie, podjąłbym interwencję. Jak dotąd nie otrzymałem takich niepokojących sygnałów – mówi burmistrz Jacek Socha.

(stop)



Na policję w sprawie sąsiada

Ozorków - Ja już tego dłużej nie wytrzymam – mówi zdenerwowany Grzegorz Brudziński, który od lat nie może porozumieć się ze swoim sąsiadem.

Pan Grzegorz wezwał policję, bo – jak twierdzi – sąsiad daje mu nieźle w kość.

- Tak nie można żyć. Wystarczy, że wyjdę na podwórko a już są awantury. Rąbię drewno a sąsiad krzyczy, że mu gołębie straszą. Układam sobie na podwórku przy komórce rzeczy i znów te gołębie. Nawet jak usiądę na ławce, to ptaszki podobno się stresują. Przecież można oszaleć. Mój sąsiad nie jest normalny. Po prostu mnie prowokuje. Czasami mi ubliża i grozi. Ale ja się nie dam sprowokować. Dlatego po raz kolejny zadzwoniłem na policję.

Asp. sztab. Adam Pietruszewski



potwierdza, że już wielokrotnie interweniował w sąsiedzkim sporze.

- Jeśli pan Brudziński twierdzi, że sąsiad używał wobec niego groźb karalnych, to powinien w komisariacie zgłosić oficjalne zawiadomienie w tej sprawie – mówi policjant.

- Na pewno pójść do komisariatu – zapewnia pan Grzegorz.

W czasie, kiedy przyjechał policjant, nie było w domu sąsiada G. Brudzińskiego.

O sąsiedzkich waśniach pisaliśmy w „Reportersze” ponad dwa lata temu. Mężczyzna mówił wówczas gazecie, że zwraca jedynie uwagę na nieporządek na podwórku. Obwinał o bałagan pana Grzegorza.

(stop)

ogłoszenie

Wystawa

Światło Cień Kolor

Rysunki / Pastele

Roman Wrzeskiewicz

Wernisaż: 25 października 2017 r. (środa) godz. 17.00
Miejska Biblioteka Publiczna, Ozorków, ul. listopadowa 6b
Wystawa potrwa do 24 listopada 2017 r.

reklama

SZYBKIE POŻYCZKI

**PIERWSZA POŻYCZKA
BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW JUŻ ZA**

Ozorków 95-035, ul Starzyńskiego 32

42 716-53-99

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Access Financial, TakTo Finanse, Asa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE



ogólnopolska sieć biur kredytowych Fines S.A.

SPIRYTUS SALICYLOWY - WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE I ZASTOSOWANIE

Spirytus salicylowy ma wiele właściwości, dlatego znalazł szerokie zastosowanie w lecznictwie, kosmetyce i nie tylko. Jego lecznicze działanie nie ogranicza się tylko do dezynfekcji ran. Sprawdź, jakie właściwości ma spiryтус salicylowy i jakie znalazł zastosowanie. Spiryтус salicylowy - właściwości lecznicze. 5 zastosowań spiryтusu salicylowego

1. Odkazanie skóry

Spirytus salicylowy stosuje się miejscowo, aby odkazić skórę. Wykazano, że roztwór o optymalnym stężeniu, zawierający 70% alkoholu etylowego (a takim jest spiryтus salicylowy), zastosowany na skórę zmniejsza liczbę drobnoustrojów o 90% w ciągu 2 minut, pod warunkiem, że skóra przez cały ten czas jest zwilżona alkoholem.

2. Otarcia naskórka

Spirytus salicylowy można też zastosować na otarcia naskórka. Wówczas należy przecierać delikatnie skórę tamponem lub wacikiem nasączonym spiryтusem salicylowym.

3. Trądzik i zaskórniki

Kwas salicylowy, który jest składnikiem spiryтusu salicylowego, przenika przez warstwę sebum na skórę i wnika w głąb mieszków włosowo-łojowych.



Spiryтusu salicylowego nie należy stosować u osób nadwrażliwych na salicylany ani u niemowląt

Tam rozpoczyna swoją działalność bakteriobójczą i łagodzącą, usuwając nadmiar tłuszczu i zanieczyszczeń.

4. Łojotok

W tym przypadku spiryтus salicylowy działa na tej same zasadzie, co w przebiegu trądziku. W tym przypadku również należy go stosować doraźnie, aby nie doprowadzić do nadmiernego przesuszenia skóry. Można samodzielnie w domu wykonać tonik do przecierania skóry. Najprostszym sposobem na uzyskanie toniku, to zmieszanie go ze spiryтusem salicylowym i wodą w stężeniu: 20% spiryтusu salicylowego i 80% wody. Po aplikacji toniku należy

odczekać do 60 min. przed nałożeniem kremu lub serum.

5. Grzybica paznokci

W tym przypadku spiryтus salicylowy jest jednym z środków pomocniczych. W przebiegu grzybicy stóp należy codziennie myć dokładnie stopy, dobrze osuszać, wrażliwsze miejsca dodatkowo przecierać spiryтusem salicylowym lub płynem antyseptycznym. W ciągu dnia stosować antyperspirant lub posypywać stopy i przestrzenie międzypalcowe - talkiem, szczególnie tym przeznaczonym do profilaktyki przeciwgrzybiczej stóp - zawierającym undecylenian cynku, a także inne składniki pielęgnujące stopy.

Suchość i drapanie w gardle. Domowe sposoby na chore gardło

Domowe sposoby na suchość i drapanie w gardle nie tylko pomogą złagodzić nieprzyjemne dolegliwości, lecz także mogą uchronić przed rozwojem licznych chorób. Wysuszone śluzówka chorego gardła nie stanowi wystarczająco dobrej bariery ochronnej przed bakteriami, wirusami i innymi patogenami, co w skrajnych przypadkach może nawet doprowadzić do stanów zapalnych gardła i nie

tylko. Należy jednak pamiętać, że z domowych metod leczenia należy korzystać tylko przez określony czas. Jeśli nie przyniosą one rezultatów i problemy z gardłem będą się utrzymywać ponad dwa tygodnie, należy udać się do lekarza.

Olejki eteryczne

Metodą leczenia suchości i drapania w gardle są inhalacje z olejków eterycznych - tymiankowego, sosnowego, eukaliptusowego lub kamforowego. Sprawdzą się one zwłaszcza wtedy, gdy dodatkowo pojawia się spływająca po tylnej ścianie gardła wydzielina z nosa, ponieważ nie tylko nawilżą śluzówkę gardła, lecz także odetkają nos.

Siemię lniane

Sprawdzonym sposobem na nawilżanie gardła jest siemię lniane. Łyżkę nasion zalej szklanką wrzątku i pod przykryciem odstaw na 10 minut, a na koniec przecedź. Płukanie gardła naparem z siemienia

lnianego z pewnością przyniesie ulgę.

Syrop z cebuli

Syrop z cebuli jest znany jako najlepsze domowe lekarstwo na chore gardło. Działa nie tylko łagodząco, lecz także wykazuje właściwości dezynfekujące.

Mleko z masłem i miodem

Wlej do garnka 1 szklankę mleka i je podgrzej. Następnie dodaj 1 łyżkę masła oraz 1 łyżkę miodu i mieszaj aż do całkowitego rozpuszczenia. Pamiętaj, że mleko wraz z dodanymi składnikami nie powinno się zagotować. Tak przygotowaną miksturę najlepiej wypić na noc.

Pamiętaj o nawodnieniu organizmu

Gdy śluzówka gardła jest wysuszona, w organizmie wzrasta zapotrzebowanie na wodę. W związku z tym należy pić dużo płynów, nawet 3-4 litry dziennie.

Szpinak na ładną cerę



Choć miłośników szpinaku nie jest bardzo dużo, to jednak warto się przemóc, jeśli chcemy mieć piękną cerę. Jest to bowiem doskonałe źródło magnezu, błonnika, żelaza, witamin C i E, a także kwasu foliowego. Szpinak ma także w sobie antyoksydanty, które świetnie działają na naszą skórę. Warto włączyć go na stałe do naszej diety i jeść tak często jak tylko można.

Maseczka regenerująca do włosów z oleju rycynowego, nafty kosmetycznej, żółtka i soku z cytryny

Olej rycynowy jest najbardziej uniwersalnym kosmetykiem nawilżającym włosy. Zawiera 85% kwasu rycynowego, kwas oleinowy, kwas stearynowy oraz kwas linolowy, które skutecznie odżywiają włosy. Olej rycynowy wcierany w skórę głowy działa wzmacniająco, zmniejsza wypadanie oraz przyspiesza porost włosów.

Nafta kosmetyczna jest naturalnym środkiem pielęgnującym, który nie tylko odżywia, wzmacnia i zapobiega wypadaniu włosów, lecz także likwiduje oznaki łupieżu.

Żółtko jaja kurzego zawiera dużą ilość wielonienasyconych kwasów tłuszczowych i składniki mineralne, które intensywnie odżywiają i nawilżają włosy.

Sok z cytryny działa jak naturalny rozjaśniacz, dlatego polecany jest głównie do pielęgnacji blond włosów. Jednak kilka kropel każdym włosom zapewni piękny połysk i miękkość.

Przygotowanie: zmieszaj 1 łyżkę olejku rycynowego z 3 łyżkami nafty kosmetycznej, jedno żółtko i kilka kropel cytryny. Nanieś maseczkę na głowę na całą długość włosów i owiń głowę ręcznikiem. Po 30 minutach spłucz i dokładnie umyj włosy.



Jabłkowa maseczka na jesienną chandrę

Domowa maseczka na twarz z jabłkiem to łatwy sposób na pozbycie się zrogowaciałego i martwego naskórka. Jeśli więc masz ochotę na domowy zabieg pielęgnacyjny - wypróbuj ten prosty przepis.

Domowa Maseczka na twarz z jabłkiem - składniki:
- ćwiartka jabłka
- łyżeczka jogurtu naturalnego
- łyżeczka miodu
- łyżeczka rozdrobnionych płatków owsianych

Domowa Maseczka na twarz z jabłkiem - receptura:
Jabłko drobno zetrzyj na tarce.



Połącz z jogurtem, miodem i płatkami owsianymi. Wszystko wymieszaj dokładnie widelcem. Nałóż na twarz i szyję. Po upływie 10 min. zmyj letnią wodą.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78
Księgowa

Wykształcenie wyższe:
księgowość, rachunkowość.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Specjalista ds. programów (UE i ARiMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne,
prawo jazdy kat. B, książeczka
sanepid, doświadczenie w
gastronomii.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Mechanik samochodowy (maszyn rolniczych)

Wykształcenie zawodowe
mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kierowca kat. B, C, C+E

Prawo jazdy kat. B, C, C+E,
świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów
„KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B

99-107 Daszyna
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe,
prawo jazdy kat. B, znajomość
języka ukraińskiego.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę
gąsiennicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe,
znajomość branży ochrony roślin
oraz części do maszyn rolniczych,
prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B, 99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Sprzedawca

Chęć do pracy, obsługa
kasy fiskalnej, mile widziane
doświadczenie.
FHU Sklep Spożywczy „OLIWIA”
Magdalena Cywińska
Chorki 9
99-150 Grabów
tel. 508 273 962

Pomoc magazyniera

Wykształcenie średnie, mile
widziana książeczka zdrowia.
MK INTERIM Sp. z o.o.
ul. L. Rydygiera 11 m. 220, Warszawa
Praca w Łęczycy
tel. 720 800 206
e-mail: biuro@mkinterim.pl

Kucharz

Wykształcenie gastronomiczne
mile widziane, wymagane
doświadczenie oraz książeczka
sanepid.
P.P.H. GAL
ul. Polna 8, 99-100 Łęczycy
tel. 607 935 903
Praca w Witaszewicach

Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zasadnicze

zawodowe, badania sanitarno-
epidemiologiczne mile widziane.
HURTAP S.A.
ul. Górnicza 2
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 25 13

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zawodowe.
P.P.H.U. ADAX Ryszard Adamiak
Wróblew 25
95-035 Ozorków
tel. 42 718 64 53

Kasjer-sprzedawca

Mile widziana obsługa kasy
fiskalnej, mile widziana
książeczka sanepid, mile widziane
doświadczenie w branży
spożywczej.
Dino Polska SA
ul. Ostrowska
63-700 Krotoszyn
tel. 665 941 451
Praca w Górze Św. Małgorzaty

Kasjer-sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, 2 lata doświadczenia
na podobnym stanowisku,
aktualna książeczka sanepidowska.
GRAM SĄDECCY Sp. j.
Kostrogaj 21
09-400 Płock
tel. 24 721 50 14
Praca w Łęczycy.

Elektryk

Wykształcenie elektryczne mile
widziane, wymagane uprawnienia
oraz doświadczenie.
IMP POLOWAT
ul. Lotnicza 4
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 97 00

Kierowca ciągnika siodłowego (kat. C+E)

Prawo jazdy kat. C+E, karta do
tachografu, kurs na przewóz
rzeczy
Miratrans Sp. z o.o.
Sierpów 33
95-035 Ozorków
tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38

Robotnik budowlany

Doświadczenie w zawodzie.
Usługi Remontowo-Budowlane
Bogdan Kordek
Przeczyca 140
39-230 Przeczyca
tel. 602 584 680
Praca na terenie Polski

Ciastowy

Książeczka zdrowia, wymagane

doświadczenie.
Piekarnia Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 18 21

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane
doświadczenie.
Zakład Krawiecki Andrzej Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczycy
tel. 608 637 714

Sprzedawca – magazynier

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe lub średnie, mile
widziane uprawnienia na wózki
widłowe, prawo jazdy kat. C.
Giełda Rolna „ZOLA”
Ignaczak Sp. j.
ul. Wschodnia 4
99-335 Witonia
tel. 604 16 08 03

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub
pokrewne, sumienność, dbanie o
porządek.
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczycy
tel. 501 422 011

Piekarz-cukiernik

Wykształcenie podstawowe,

umiejętność wypieku bułek i chleba.
PPHU „MAKS” Krzysztof
Zimnowłocki
ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
tel. 608 028 369
Praca w Górze Św. Małgorzaty

Elektromonter pogotowia energetycznego

Wykształcenie średnie zawodowe
elektryczne, brak przeciwwskazań do
pracy na wysokości, uprawnienia
elektryczne bez ograniczeń, praca
pod napięciem, prawo jazdy kat. B.
ENERGA – OPERATOR Eksploatacja
Płock Sp. z o.o.
ul. Graniczna 79
09-400 Płock
tel. 24 368 81 78

Szwaczka

Umiejętność szycia.
P.P.H.U. Aneta Filipiak
ul. Gębicka 92a
95-035 Ozorków
tel. 602 193 505

Elektryk

Wykształcenie elektryczne,
uprawnienia do 15kV, wymagane
doświadczenie.
P.P.H.U. ADAX Ryszard Adamiak
Wróblew 25
95-035 Ozorków
tel. 42 718 64 53

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM działki budowlane
o powierzchni 1200 m² - BOCZKI.
Nr tel.693-437-660

**Sprzedam mieszkanie własno-
ściowe w Łęczycy, 48 m², ul.
Dominikańska. Tel.: 601-359-
015 lub 663-816-334**

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy
wydzierżawi lokal o pow. 34 m²
przy ulicy Belwederskiej 42 (przy
sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-
210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy
wynajmie 5 pokoi biurowych
przy placu Kościuszki 11 oraz
nowy lokal o pow. 91,40 m² przy
ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210
lub 506-856-382

**PILNIE SPRZEDAM - ładne,
przystępne mieszkanie po
remontcie, umeblowane, 52
m², II piętro - Ozorków Tel.:
605-130-059**

Sprzedam mieszkanie własno-
ściowe M-4 o pow. 60,67 m²,
parter w Ozorkowie lub zamienię
na M-3 własnościowe do 40 m²,
parter. Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe
M-3 do 40 m², parter w Ozorko-
wie. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam kredens pokojowy z
Cepelii – jasny orzech.
Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam piec C.O., poj. 1,2 +
dmuchawa, komputer.
Tel.: 696-538-588

Sprzedam sieczkarnię, dojarę
+ 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą
na pas z podstawką na kółkach,
nowy wózek do wożenia worecz-
ków, maszynę do obcinania ce-
buli lub 3 silniki do niej osobno,
kuchnię polską Grudziądz oraz
2 rowerki dzieciinne w dobrym
stanie w tym jeden to BMX
Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok,
opłacony przegląd i OC, benzy-
na, gaz – niedrogo.
Tel.: 507-330-281

Warsztat samochodowy Leszcze
13 zatrudni mechanika.
Tel.: 609-562-154

ogłoszenie

**FIRMA SKUPUJE
AUTA
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe**



Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

ogłoszenie

**ZATRUDNIĘ
kierowcę ciągnika siodłowego.
Trasa: Ozorków – Wartkowice – Ozorków
Tel. 668 894 446**

Policja apeluje o rozwagę

Wiele osób rozpoczęło już porządki na grobach bliskich przed uroczystościami Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego. Pamiętajmy, że w tym okresie wraz ze wzrostem natężenia ruchu w komunikacji publicznej, na cmentarzach i ulicach wzrasta aktywność drobnych złodziei liczących na naszą nieuwagę i łatwy zysk. Przedstawiamy kilka rad, które pozwolą Państwu w spokoju i zadumie spędzić ten szczególny czas.

Aby nie stać się ofiarą traumatycznych wydarzeń należy: na cmentarz zabrać ze sobą niezbędną ilość pieniędzy, rzeczy wartościowe pozostawić w domu, w środkach komunikacji publicznej wszelkiego rodzaju torebki, plecaki, szaszetki należy dokładnie zamknąć, natomiast pieniądze czy dokumenty najlepiej schować w wewnętrznych kieszeniach ubrania, torebki itp., jeżeli wybieramy się samochodem



na cmentarz, należy go dokładnie zamknąć i dokładnie sprawdzić czy nie pozostawiliśmy wartościowych rzeczy w widocznym miejscu, torebkę należy trzymać zapieczętowaną w stronę ciała, wystarczy chwila nieuwagi, aby stracić wartościowe rzeczy, dlatego zawsze trzymamy je blisko siebie, nie pozostawiamy ich na ławkach, pomnikach czy innych miejscach, klucze od mieszkania nie należy nosić razem z dokumentami. Często przewożone kwiaty, zniszczone

zajmują całą uwagę kierowcy. Tak bardzo je chroni przed zniszczeniem, że zapomina o swoim bezpieczeństwie, co jest główną przyczyną potencjalnych problemów.



MŁODZIEŻ Z „GRODZKIEJ” NA ZAWODACH



Łęczyca Uczniowie klas maturalnych ze szkoły im. Jadwigi Grodzkiej uczestniczyli w Ogólnopolskich Zawodach Grup Ratownictwa Wysockiego w Łodzi.

Młodzież z łęczyckiej szkoły bacznie przyglądała się ćwiczeniom w wykonaniu 16 grup ratownictwa górskiego,

ratowniczych grup orlenowskich i ratowniczo-desantowych. Uczniowie nie tylko obserwowali zmagania drużyn, mieli także okazję spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej. Wyjazd na zawody był dla uczniów niesamowitą frajdą.

(mku)

Nagrody burmistrza dla nauczycieli

Łęczyca W poniedziałek w ratuszu miejskim w Łęczycy odbyły się uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W uznaniu za codzienną pracę dydaktyczno-wychowawczą i opiekuńczą oraz entuzjizm wkła-

dany w kształtowanie postaw, zachowań i umiejętności najmłodszych mieszkańców Łęczycy nagrodzeni za osiągnięcia w roku szkolnym 2016/2017 zostali nauczycieli łęczyckich placówek oświatowych:

Ewa Pawałowska – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 1 w Łęczycy
Renata Wasiak – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 1 w Łęczycy
Jolanta Czekalska – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy
Renata Milczarek – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy
Ewa Małecka – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęczycy
Honorata Paszkiewicz – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęczycy
Joanna Tomalak – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęczycy.



REPERTUAR

23.10 - 26.10.2017 r.

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

www.kinogornik.pl

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie **BEZPOŚREDNIO DO KINA GÓRNIK** (pod numer telefonu 24 722 20-46). Kino przyjmuje zgłoszenia już od poniedziałku od 8 rano. Odbierając darmowe zaproszenie należy okazać poniższy kupon w kasie kina. **Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczon**

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

http://www.kinogornik.pl/

Numer 258/2017



PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 23.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ZŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	14:30 A 16:00 A
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	14:30 B 15:30 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	17:30 A
BOTOKS	thriller, 2d	19:45 C 20:30 B
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	16:30 B 18:00 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	18:15 B 20:00 A

TANI WTOREK 24.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ZŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	14:30 A 16:00 A
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	14:30 B 15:30 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	17:30 A
BOTOKS	thriller, 2d	19:45 C 20:30 B
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	16:30 B 18:00 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	18:15 B 20:00 A

ŚRODA DLA SENIORA 25.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ZŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	14:30 A 16:00 A
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	14:30 B 15:30 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	17:30 A
BOTOKS	thriller, 2d	19:45 C 20:30 B
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	16:30 B 18:00 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	18:15 B 20:00 A

BUENO CZWARTEK 26.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ZŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	14:30 A 16:00 A
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	14:30 B 15:30 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	17:30 A
BOTOKS	thriller, 2d	19:45 C 20:30 B
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	16:30 B 18:00 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	18:15 B 20:00 A



Żeby w uszy było ciepłej



Coś tu nie gra



Limuzyna dla prezesa gotowa



Po remoncie u ... glazurnika

Mobilne centrum dowodzenia



Ale mieli cela



Tego sam się nie spodziewał



Przy takim widoku można przesiadywać

Największy plon kukurydzy



W Gościejewie podjęto próbę ustanowienia Rekordu Polski w kategorii „Największy plon ziarna kukurydzy z hektara”. Jako pierwsza zweryfikowana została powierzchnia pola przeznaczonego do koszenia. Było to dokładnie 48 rzędów o długości 279,72 m. W drugiej kolejności skontrolowane zostały urządzenia pomiarowe – waga i wilgotnościomierz. Wskazania wagi po skoszeniu nie pozostawiały żadnych złudzeń. Z jednego hektara zebrano dokładnie 16 ton i 340 kilogramów mokrego ziarna. W przeliczeniu na suche ziarno, przy wilgotności 41,32% końcowy wynik wyniósł 11 ton i 149 kilogramów. Rekord na największy plon kukurydzy na ziarno był pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem w Polsce.

Oceny zależne od odchudzania

Walcząc z epidemią otyłości, Uniwersytet Przyrodniczy w Nankinie zaoferował studentom program, którego uczestnicy otrzymują oceny uzależnione zarówno od osiągnięć akademickich, jak i postępów w odchudzaniu. Wykładowca Zhou Quanfu wymyślił program, gdy dowiedział się, że większość studentów z nadmierną wagą nie ćwiczy, bo uważa, że to bezcelowe. By zmotywować podopiecznych, zaproponował, aby oceny w większym stopniu zależały od postępów w odchudzaniu niż od osiągnięć akademickich. W ten sposób ocena studenta w 60% zależy od utraty wagi w wyznaczonym czasie, a w 40% od wyników w nauce. By otrzymać pełną ocenę, uczestnicy programu muszą do końca semestru zrzucić co najmniej 7% początkowej wagi. Przyjęto 50 osób, u których tłuszcz stanowi ponad 30% masy ciała. Odchudzanie polega na ćwiczeniach i na zmianie diety. O ile reszta studentów ma WF tylko raz w tygodniu, o tyle uczestnicy programu biorą w tym czasie udział w trzech półtoragodzinnych treningach.



Złoto i srebro ze ścieków



W osadach i frakcji ciekłej ścieków w Szwajcarii wykryto w zeszłym roku 3 tony srebra i 43 kilogramy złota o wartości ok. 3 mln franków szwajcarskich (3,1 mln dol.). Badanie rządowe wykazało, że to pokłosie produkcji zegarków, leków i działalności zakładów chemicznych. - Słyszysz się opowieści o wściekłych ludziach wrzucających biżuterię do toalety, ale, niestety, nie znaleźliśmy żadnych pierścionków” - opowiada autor raportu Bas Vriens z Instytutu Badawczego EWAG. - Ilości złota i srebra były bardzo małe (mikrogramowe), ale gdy się je zsumuje, wychodzą całkiem niezłe statystyki. Naukowcy sprawdzają, czy warto ekstrahować te metale. Obecnie są one spalane wraz z osadami (jak dotąd nie zidentyfikowano opłacalnej ekonomicznie metody).